Zbiór Orzeczeń

WYROK SĄDU (trzecia izba)

z dnia 10 lipca 2013 r.*

Wspólnotowy znak towarowy — Postępowanie w sprawie unieważnienia prawa do znaku — Graficzny wspólnotowy znak towarowy MEMBER OF €e euro experts — Bezwzględna podstawa odmowy rejestracji — Godła Unii i symbole obszarów jej działalności — Symbol euro — Artykuł 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia (WE) nr 207/2009

W sprawie T-3/12

Heinrich Kreyenberg, zamieszkały w Ratingen (Niemcy), reprezentowany przez adwokata J. Krenzela,

strona skarżąca,

przeciwko

Urzędowi Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM), reprezentowanemu przez A. Poch, działającą w charakterze pełnomocnika,

strona pozwana,

w której drugą stroną w postępowaniu przed Izbą Odwoławczą OHIM była

Komisja Europejska,

mającej za przedmiot skargę na decyzję Drugiej Izby Odwoławczej OHIM z dnia 5 października 2011 r. (sprawa R 1804/2010-2), dotyczącą postępowania w sprawie unieważnienia prawa do znaku między Komisją Europejską a Heinrichem Kreyenbergiem,

SĄD (trzecia izba),

w składzie: O. Czúcz, prezes, I. Labucka i D. Gratsias (sprawozdawca), sędziowie,

sekretarz: E. Coulon,

po zapoznaniu się ze skargą złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 3 stycznia 2012 r.,

po zapoznaniu się z odpowiedzią na skargę złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 18 maja 2012 r.,

po zapoznaniu się z repliką złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 23 sierpnia 2012 r.,

po zapoznaniu się z dupliką złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 12 grudnia 2012 r.,

* Język postępowania: niemiecki.

uwzględniwszy, że w terminie miesiąca od dnia powiadomienia stron o zakończeniu pisemnego etapu postępowania nie wpłynął żaden wniosek o wyznaczenie rozprawy, i postanowiwszy, na podstawie sprawozdania sędziego sprawozdawcy i w zastosowaniu art. 135a regulaminu postępowania przed Sądem, orzec w przedmiocie skargi bez przeprowadzenia ustnego etapu postępowania,

wydaje następujący

Wyrok

Okoliczności powstania sporu

1 W dniu 9 lipca 2007 r. skarżący, Heinrich Kreyenberg, dokonał w Urzędzie Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM) zgłoszenia wspólnotowego znaku towarowego na podstawie rozporządzenia Rady (WE) nr 40/94 z dnia 20 grudnia 1993 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. 1994, L 11, s. 1), ze zmianami [zastąpionego rozporządzeniem Rady (WE) nr 207/2009 z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. L 78, s. 1)].

2 Znakiem towarowym, dla którego wystąpiono o rejestrację, jest następujące oznaczenie graficzne:



3 Towary, dla których wystąpiono o rejestrację, należą do klas 9, 16, 35, 36, 39, 41, 42, 44 i 45 w rozumieniu Porozumienia nicejskiego dotyczącego międzynarodowej klasyfikacji towarów i usług dla celów rejestracji znaków z dnia 15 czerwca 1957 r., ze zmianami, i odpowiadają dla każdej z tych klas następującemu opisowi:

— klasa 9: „nośniki danych i nośniki do zapisu danych z nagranymi danymi lub bez nagranych danych; nośniki danych z nagranymi programami komputerowymi (o ile ujęte w klasie 9)”;

— klasa 16: „druki”;

— klasa 35: „gospodarcze usługi konsultingowe; doradztwo w zakresie organizacji działalności gospodarczej”;

— klasa 36: „ubezpieczenia; działalność finansowa; działalność monetarna; majątek nieruchomy”;

— klasa 39: „transport; pakowanie i składowanie towarów; organizowanie podróży”;

— klasa 41: „publikowanie wyrobów drukowanych (także w postaci elektronicznej), z wyjątkiem do celów reklamowych; usługi rozwoju personelu przez szkolenie i dokształcanie; organizowanie i przeprowadzanie seminariów”;

— klasa 42: „kontrola jakości; sporządzanie opinii technicznych; wystawianie opinii naukowych; badania naukowe i badania w dziedzinie przemysłu; tworzenie programów do przetwarzania danych”;

— klasa 44: „usługi medyczne i weterynaryjno-medyczne, pielęgnacja zdrowia i urody dla ludzi i zwierząt; usługi w zakresie gospodarki rolnej, ogrodowej lub leśnej”;

— klasa 45: „usługi prawne, usługi w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony osób i mienia; prywatne i społeczne usługi świadczone przez osoby trzecie w celu zaspokojenia potrzeb poszczególnych osób; doradztwo i przedstawicielstwo prawne”.

4 Zgłoszenie wspólnotowego znaku towarowego zostało opublikowane w *Biuletynie Wspólnotowych Znaków Towarowych* nr 5/2008 z dnia 4 lutego 2008 r.

5 W dniu 25 kwietnia 2008 r. na podstawie art. 41 rozporządzenia nr 40/94 (obecnie art. 40 rozporządzenia nr 207/2009) Komisja Wspólnot Europejskich skierowała do OHIM uwagi na piśmie, wskazując powody, dla których rejestracji omawianego znaku należy odmówić z urzędu.

6 Pomimo tych uwag w dniu 4 sierpnia 2008 r. omawiany znak został zarejestrowany jako wspólnotowy znak towarowy pod numerem 6110423.

7 Zgodnie z art. 55 rozporządzenia nr 40/94 (obecnie art. 56 rozporządzenia nr 207/2009) Komisja złożyła w dniu 24 lutego 2009 r. wniosek o unieważnienie prawa do spornego znaku. W jej opinii znak ten został zarejestrowany z naruszeniem art. 7 ust. 1 lit. h), i) i c) rozporządzenia nr 40/94 [obecnie art. 7 ust. 1 lit. h), i) i c) rozporządzenia nr 207/2009].

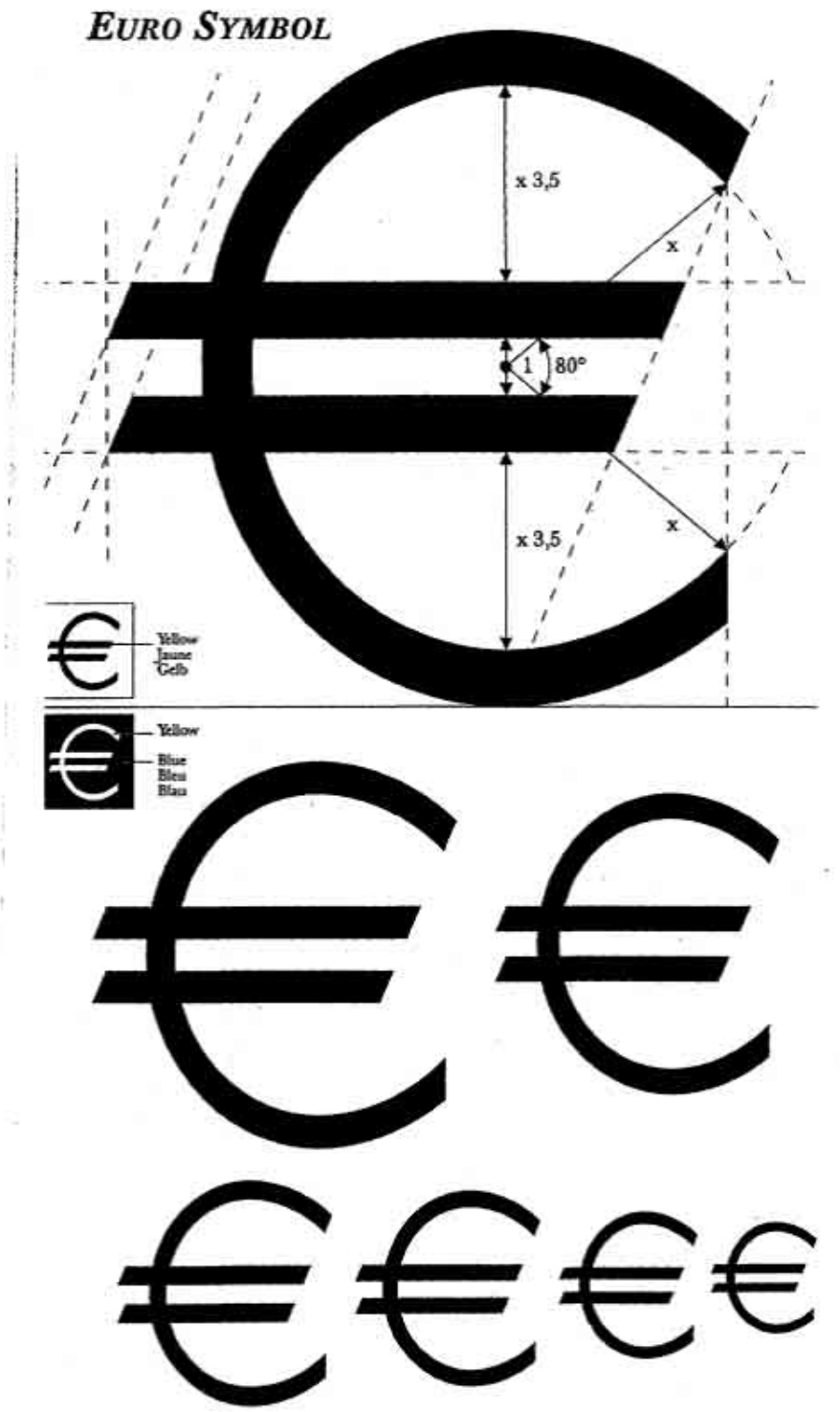
8 Przede wszystkim w ramach swej argumentacji dotyczącej art. 7 ust. 1 lit. h) rozporządzenia nr 40/94 Komisja powołała się na godła oznaczone numerami referencyjnymi QO 188 i QO 189, których ochrona została przyznana w dniu 4 października 1979 r. Radzie Europy. Oba te godła są bowiem jej zdaniem chronione na mocy art. 6 ter Konwencji paryskiej o ochronie własności przemysłowej z dnia 20 marca 1883 r., zrewidowanej po raz ostatni w Sztokholmie w dniu 14 lipca 1967 r. i zmienionej w dniu 28 września 1979 r. (*Recueil des traités des Nations unies*, vol. 828, nr 11851, s. 305, zwanej dalej „konwencją paryską”).

9 Przywołane w punkcie powyżej godła w postaci występującej w bazie danych Biura Międzynarodowego Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (WIPO) wyglądają następująco:



10 Następnie w ramach swej argumentacji dotyczącej art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 40/94 Komisja

powołała się na symbol jednolitej waluty euro zawarty w komunikacie Komisji z dnia 23 lipca 1997 r., zatytułowanym „Używanie symbolu euro” [COM(97) 418] (zwanym dalej „komunikatem w sprawie używania symbolu euro”):



11 Wreszcie w ramach swej argumentacji dotyczącej art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 40/94 Komisja podniosła, że używanie w omawianym znaku korony z gwiazd ma na celu wprowadzenie odbiorców w błąd co do pochodzenia towarów i usług oznaczonych tym znakiem.

12 Decyzją z dnia 22 lipca 2010 r. Wydział Unieważnień oddalił wniosek o unieważnienie prawa do znaku. Po pierwsze, Wydział Unieważnień stwierdził, że półkorona z gwiazd występująca w spornym znaku nie mogła być postrzegana jako „naśladownictwo z heraldycznego punktu widzenia" przywołanych przez Komisję godeł. Oddalił on w ten sposób zarzut dotyczący naruszenia art. 7 ust. 1 lit. h) rozporządzenia nr 207/2009. Po drugie, Wydział Unieważnień uznał, że sporny znak towarowy nie powielał dosłownie symbolu euro, w związku z czym nie doszło do naruszenia art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009. Po trzecie, zauważył on, że okoliczność, iż dany znak może wprowadzać odbiorców w błąd co do pochodzenia oznaczonych nim towarów i usług, nie świadczy o naruszeniu art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009.

13 W dniu 17 września 2010 r. Komisja wniosła na podstawie art. 58–64 rozporządzenia nr 207/2009 odwołanie od decyzji Wydziału Unieważnień. Podniosła ona w nim naruszenie art. 7 ust. 1 lit. h), i) i g) rozporządzenia nr 207/2009.

14 Przede wszystkim w ramach swej argumentacji dotyczącej art. 7 ust. 1 lit. h) rozporządzenia nr 207/2009 Komisja nie przywoływała już godeł wymienionych we wniosku o unieważnienie prawa do znaku. Natomiast powołała się ona na godło Europejskiego Banku Centralnego (EBC). Godło to, chronione przez art. 6 ter konwencji paryskiej od dnia 4 sierpnia 2004 r., występuje w bazie danych Biura Międzynarodowego WIPO pod numerem referencyjnym QO 867 i wygląda następująco:



15 Następnie co się tyczy art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009, przejęła ona zasadniczo argumentację wysuwaną na etapie wniosku o unieważnienie.

16 Wreszcie w ramach argumentacji dotyczącej art. 7 ust. 1 lit. g) rozporządzenia nr 207/2009 podtrzymała ona zasadniczo argumenty przedstawione w pkt 11 powyżej w odniesieniu do art. 7 ust. 1 lit. c) tego rozporządzenia.

17 Decyzją z dnia 5 października 2011 r. (zwaną dalej „zaskarżoną decyzją") Druga Izba Odwoławcza OHIM uchyliła decyzję Wydziału Unieważnień i unieważniła sporny znak.

18 Przede wszystkim Izba Odwoławcza stwierdziła, że odwołanie było niedopuszczalne w zakresie, w jakim opierało się na postanowieniach art. 7 ust. 1 lit. h) rozporządzenia nr 207/2009, ponieważ godło, na które Komisja powołała się w postępowaniu odwoławczym w kontekście tego przepisu, nie było wcześniej przywoływane. Następnie uznała ona, że sporny znak towarowy zawierał element, który odbiorcy mogą uznać za dosłowne powielenie symbolu euro, a także inne elementy, takie jak półkorona z gwiazd, które „sugerują ideę Unii Europejskiej". Ponadto wskazała ona, że zważywszy na „różnorodność usług i dóbr objętych zakresem działalności i kompetencjami instytucji i innych organów Unii Europejskiej", istnieje możliwość, że należą do nich także towary lub usługi oznaczone spornym znakiem towarowym. W tych okolicznościach w ocenie Izby Odwoławczej nie można było wykluczyć, że właściwy krąg odbiorców dostrzeże związek między skarżącym a instytucjami i organami Unii Europejskiej. Wrażenie to wzmacniał element słowny „member of euro experts", nawiązujący zdaniem Izby Odwoławczej do kręgu ekspertów, którego członkowie zostali oficjalnie zatwierdzeni.

Izba Odwoławcza stwierdziła zatem, że sporny znak towarowy należało unieważnić na podstawie art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009, bez potrzeby „rozpatrywania pozostałych podstaw, na których opierał się wniosek o unieważnienie".

Żądania stron

19 Skarżący wnosi do Sądu o:

— stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji;

— obciążenie OHIM kosztami postępowania.

20 OHIM wnosi do Sądu o:

— oddalenie skargi;

— obciążenie skarżącego kosztami postępowania.

Co do prawa

21 Na poparcie skargi skarżący wysuwa trzy zarzuty.

22 Po pierwsze, podnosi on, że przedstawienie symbolu euro zawarte w spornym znaku towarowym nie stanowi jednego z odznaczeń objętych zakazem zawartym w art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009.

23 Po drugie, skarżący twierdzi, że nawet gdyby owo przedstawienie symbolu euro było objęte tego rodzaju zakazem, to nie istnieje żaden związek między właścicielem spornego znaku towarowego a organami unii gospodarczej i walutowej, czy też bardziej ogólnie – Unii Europejskiej.

24 Po trzecie, skarżący, mimo iż zdaje sobie sprawę, że w zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza unieważniła sporny znak towarowy wyłącznie na podstawie art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009, podkreśla „posiłkowo", iż art. 7 ust. 1 lit. g) tego rozporządzenia nie może służyć za podstawę unieważnienia owego znaku.

Uwagi wstępne

25 Zgodnie z art. 7 ust. 1 rozporządzenia nr 207/2009:

„Nie są rejestrowane:

[…]

h) znaki towarowe, na które właściwe władze nie wydały zezwolenia, których odmowa rejestracji następuje na podstawie art. 6 ter konwencji paryskiej;

i) znaki towarowe, które zawierają odznaki, godła lub herby, inne niż określone w art. 6 ter konwencji paryskiej, i które są przedmiotem szczególnego interesu publicznego, chyba że na ich rejestrację uzyskano zezwolenie właściwych władz;

[…]".

26 Zgodnie z art. 7 ust. 2 rozporządzenia nr 207/2009:

„Ustęp 1 stosuje się bez względu na fakt, że podstawy odmowy rejestracji istnieją tylko w części [Unii]".

27 Zgodnie z art. 6 ter konwencji paryskiej:

„1.

a) [Strony niniejszej konwencji] zgadzają się, w wypadku braku zezwolenia właściwych organów, odmawiać rejestracji lub unieważniać rejestrację i na podstawie odpowiednich zarządzeń zakazać używania, jako znaku towarowego lub jako części takiego znaku: herbów, flag i innych godeł państwowych państw [stron niniejszej konwencji], przyjętych przez nie urzędowych oznaczeń i stempli kontrolnych i gwarancyjnych, a także wszystkiego, co z punktu widzenia heraldycznego byłoby ich naśladownictwem.

b) Postanowienia zawarte w [lit.] a) stosuje się również do herbów, flag i innych godeł, skrótów nazw lub nazw międzynarodowych organizacji rządowych, których członkami są jedno lub więcej państw [stron niniejszej konwencji], z wyjątkiem herbów, flag i innych godeł, skrótów nazw lub nazw, które były już przedmiotem obowiązujących umów międzynarodowych, mających na celu zabezpieczenie ich ochrony.

c) […] Państwa [strony niniejszej konwencji] nie są zobowiązane do stosowania wymienionych postanowień [zawartych w lit. b) powyżej], jeżeli używanie lub rejestracja, o której mowa w [lit.] a), nie wywołuje w przekonaniu odbiorców wrażenia istnienia związku między daną organizacją a herbami, flagami, godłami, skrótami nazw lub nazwami albo jeżeli to używanie lub rejestracja nie wprowadzałyby odbiorców w błąd co do istnienia związku między użytkownikiem a organizacją.

[…]

3. […]

b) Postanowienia zawarte w [ust. 1] [lit.] b) […] niniejszego artykułu stosuje się tylko do herbów, flag i innych godeł, skrótów nazw lub nazw międzynarodowych organizacji rządowych, o ile zostały one przekazane do wiadomości państwom [stronom niniejszej konwencji] za pośrednictwem Biura Międzynarodowego.

[…]".

28 Z powyższego wynika, że art. 7 ust. 1 lit. h) rozporządzenia nr 207/2009 w związku z art. 6 ter konwencji paryskiej, do którego przepis ten odsyła, chroni dwie kategorie godeł.

29 Po pierwsze, przepis ten zakazuje rejestracji godeł państwowych nie tylko jako samych znaków towarowych, ale także jako części tych znaków, niezależnie od tego, czy godła te zostały powielone w sposób dosłowny, czy też stanowią przedmiot naśladownictwa z heraldycznego punktu widzenia [wyroki Sądu: z dnia 5 maja 2011 r. w sprawie T-41/10 SIMS – École de ski internationale przeciwko OHIM – SNMSF (esf école du ski français), niepublikowany w Zbiorze, pkt 21; z dnia 15 stycznia 2013 r. w sprawie T-413/11 Welte-Wenu przeciwko OHIM – Komisja (EUROPEAN DRIVESHAFT SERVICES), niepublikowany w Zbiorze, pkt 36].

30 Aby ustalić, czy znak towarowy zawiera naśladownictwo godła z heraldycznego punktu widzenia, należy zapoznać się z heraldycznym opisem tego godła. Jednakże nie każda różnica między wspomnianym znakiem a godłem zauważona przez specjalistę z zakresu heraldyki zostanie dostrzeżona przez

przeciętnego konsumenta, który pomimo różnic na poziomie niektórych szczegółów heraldycznych może uznać dany znak za imitację określonego godła (ww. w pkt 29 wyrok w sprawie EUROPEAN DRIVESHAFT SERVICES, pkt 37).

31 Po drugie, art. 7 ust. 1 lit. h) rozporządzenia nr 207/2009 zakazuje rejestracji znaku towarowego zawierającego powielenie lub naśladownictwo z heraldycznego punktu widzenia godła międzynarodowej organizacji rządowej, o ile zostało ono przekazane do wiadomości państwom-stronom konwencji paryskiej za pośrednictwem Biura Międzynarodowego WIPO. Powyższy zakaz znajduje jednak zastosowanie wyłącznie w przypadku określonym w art. 6 ter ust. 1 lit. c) konwencji paryskiej, czyli gdy dany znak towarowy rozpatrywany jako całość wywołuje w przekonaniu odbiorców wrażenie istnienia związku między jego właścicielem lub użytkownikiem a daną organizacją międzyrządową albo gdy rzeczony znak wprowadza odbiorców w błąd co do istnienia takiego związku (zob. podobnie ww. w pkt 29 wyrok w sprawie EUROPEAN DRIVESHAFT SERVICES, pkt 59).

32 Jeżeli chodzi o art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009, to zakazuje on rejestrowania znaków towarowych, które zawierają godła inne niż określone w art. 7 ust. 1 lit. h) tego rozporządzenia, czyli inne niż godła państwowe lub godła międzynarodowych organizacji rządowych prawidłowo przekazane do wiadomości innym państwom-stronom konwencji paryskiej, jeżeli, po pierwsze, godła te są przedmiotem szczególnego interesu publicznego, i po drugie, na ich rejestrację nie uzyskano zezwolenia właściwych władz.

33 Należy ustalić, czy ochrona przyznana przez ten ostatni przepis jest zależna od spełnienia tych samych przesłanek co ochrona, którą cieszą się godła na podstawie art. 7 ust. 1 lit. h) rozporządzenia nr 207/2009.

34 W tym względzie w pierwszej kolejności należy zauważyć, że art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 nie ogranicza wyraźnie zakresu ustanowionego w nim zakazu do znaków towarowych dosłownie powielających dane godło. Brzmienie tego przepisu pozwala na zrozumienie go w ten sposób, że zakazuje on rejestracji nie tylko znaku towarowego zawierającego dosłowne powielenie danego godła, ale także takiego, który zawiera jego naśladownictwo. W przypadku przyjęcia odmiennej wykładni skuteczność (effet utile) art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 zostałaby w istotny sposób pomniejszona: wystarczyłoby lekko zmodyfikować dane godło, nawet w sposób niedostrzegalny dla osoby niebędącej specjalistą z zakresu heraldyki, aby mogło ono zostać zarejestrowane jako znak towarowy lub jego część.

35 W drugiej kolejności podkreślenia wymaga, że prawodawca Unii w żaden sposób nie sprecyzował, iż na podstawie art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 można zakazać rejestracji jedynie znaku towarowego tworzonego wyłącznie przez godło. Posługując się w art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 czasownikiem „zawierać”, wskazał on, że w okolicznościach przewidzianych we wspomnianym przepisie godła inne niż te, o których mowa w art. 7 ust. 1 lit. h) rozporządzenia nr 207/2009, nie mogą być używane nie tylko jako znaki towarowe, lecz także jako część znaku towarowego. Powyższy pogląd jest ponadto zgodny z istotą (effet utile) wspomnianego przepisu, który ma na celu zapewnienie, tak dalece jak to możliwe, pełnej ochrony godeł, do których się odnosi.

36 Z rozważań przedstawionych w pkt 34 i 35 powyżej wynika, że art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 winien być rozumiany jako zakaz rejestracji jako znaku towarowego lub części znaku towarowego godeł innych niż te, o których mowa w art. 7 ust. 1 lit. h) tego rozporządzenia, niezależnie od tego, czy owe godła zostały powielone w sposób dosłowny, czy też stanowią przedmiot naśladownictwa z heraldycznego punktu widzenia.

37 Tego rodzaju zakaz nie jest jednak bezwarunkowy.

38 W tym względzie, jak zostało wskazane w pkt 31 powyżej, godła międzynarodowych organizacji rządowych prawidłowo przekazane do wiadomości państwom-stronom konwencji paryskiej są chronione na podstawie art. 7 ust. 1 lit. h) rozporządzenia nr 207/2009, w przypadku gdy dany znak towarowy rozpatrywany jako całość wywołuje w przekonaniu odbiorców wrażenie istnienia związku między jego właścicielem lub użytkownikiem a daną organizacją międzyrządową. Gdyby ochrona wynikająca z art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 mogła obowiązywać także w przypadkach, gdy ten ostatni warunek nie jest spełniony, byłaby ona szersza niż ochrona przyznana przez art. 7 ust. 1 lit. h) tego rozporządzenia godłom międzynarodowych organizacji rządowych prawidłowo przekazanym do wiadomości państwom-stronom konwencji paryskiej.

39 Brak jest jednak podstaw, by przyjąć, że prawodawca Unii pragnął przyznać godłom, o których mowa w art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009, szerszą ochronę niż tym określonym w art. 7 ust. 1 lit. h) tego rozporządzenia, a zatem zakres ochrony przyznanej przez art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 nie może wykraczać poza zakres ochrony wynikającej z art. 7 ust. 1 lit. h) tego rozporządzenia (zob. podobnie wyrok Trybunału z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawach połączonych C-202/08 P i C-208/08 P American Clothing Associates przeciwko OHIM i OHIM przeciwko American Clothing Associates, Zb.Orz. s. I-6933, pkt 80).

40 W rezultacie należy stwierdzić, że ochrona przyznana godłom, o których mowa w art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009, powinna znajdować zastosowanie tylko w przypadku spełnienia warunku określonego w pkt 38 powyżej, czyli gdy rozpatrywany jako całość znak towarowy, który zawiera takie godło, może wprowadzić odbiorców w błąd co do istnienia związku między jego właścicielem lub użytkownikiem a organizacją, do której nawiązuje dane godło.

41 To właśnie w świetle powyższych uwag należy rozpatrzyć trzy zarzuty wysunięte przez skarżącego.

W przedmiocie zarzutu pierwszego, dotyczącego naruszenia zakresu stosowania art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009

42 W zarzucie pierwszym, podniesionym tytułem głównym, skarżący wskazuje, że symbol euro, który widnieje w spornym znaku towarowym, nie jest jednym z symboli zakazanych na podstawie art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009. Zarzut ten dzieli się na cztery części.

W przedmiocie pierwszej części zarzutu pierwszego

43 Skarżący podkreśla, że „[art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009] odnosi się wyłącznie do symboli, których ochrona wynika z porozumienia lub z umowy, do których przystąpiły wszystkie umawiające się strony". Tymczasem w niniejszej sprawie, ponieważ nie wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej „są stronami europejskiej unii walutowej", symbol euro nie jest „objęty" zakresem stosowania art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009.

44 W tym względzie przypomnienia wymaga, że art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 chroni godła inne niż te, o których mowa w art. 7 ust. 1 lit. h) tego rozporządzenia, czyli inne niż godła państwowe i godła międzynarodowych organizacji rządowych prawidłowo przekazane do wiadomości państwom-stronom konwencji paryskiej, i to pod warunkiem że wspomniane godła są przedmiotem szczególnego interesu publicznego. Z uwagi na szerokie sformułowanie tego przepisu należy stwierdzić, że chroni on nie tylko godła międzynarodowych organizacji rządowych, które nie zostały prawidłowo przekazane do wiadomości państwom-stronom konwencji paryskiej, ale także symbole, które nie oznaczając wszystkich obszarów działalności danej międzynarodowej organizacji rządowej, są w sposób szczególny związane z jednym z tych obszarów działalności. Okoliczność, że dany symbol jest powiązany z jednym z obszarów działalności danej międzynarodowej organizacji rządowej, wystarczy bowiem do tego, by wykazać interes publiczny w jego ochronie.

45 W świetle uwag przedstawionych w punkcie powyżej należy stwierdzić, że art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 chroni w szczególności, z zastrzeżeniem spełnienia pozostałych przesłanek przewidzianych przez ten przepis, nie tylko godła Unii Europejskiej, ale także symbole, które odwołują się wyłącznie do jednego z obszarów jej działalności.

46 Poza tym art. 7 ust. 2 rozporządzenia nr 207/2009 stanowi, iż ust. 1 tego artykułu stosuje się bez względu na fakt, że podstawy odmowy rejestracji istnieją tylko w części Unii Europejskiej. Wobec tego należy uznać, że interes publiczny, do którego odnosi się art. 7 ust. 1 lit. i) tego rozporządzenia, niekoniecznie musi zostać ustalony dla całego terytorium Unii. Wystarczy, by istniał on w części Unii. W tych okolicznościach należy stwierdzić, że art. 7 ust. 1 lit. i) wspomnianego rozporządzenia chroni między innymi wszelkie symbole, które nie odwołując się do Unii jako całości, są związane z prowadzoną przez nią działalnością, i to nawet jeżeli dana działalność dotyczy jedynie niektórych państw członkowskich Unii.

47 W tym względzie art. 3 ust. 4 TUE przewiduje, że „Unia ustanawia unię gospodarczą i walutową, której walutą jest euro". Symbol euro jest zatem niewątpliwie symbolem jednego z obszarów działalności Unii Europejskiej. W rezultacie sama okoliczność, że euro nie jest walutą niektórych państw członkowskich Unii, nie pozwala na stwierdzenie, iż symbol ten – w przypadku którego z akt sprawy nie można wywieść, czy został on prawidłowo przekazany do wiadomości państwom-stronom konwencji paryskiej – jest wyłączony z zakresu ochrony ustanowionej przez art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009.

48 Aby podważyć ten wniosek, skarżący wysuwa trzy argumenty.

49 Po pierwsze, podnosi on, że w „Manual of Trade Mark Practice" (przyjętych przez OHIM wskazówkach dotyczących postępowań z zakresu znaków towarowych, zwanych dalej „wskazówkami OHIM"), opublikowanych wyłącznie po angielsku (część B, zatytułowana „Rozpatrywanie zgłoszeń", pkt 7.8.3.3.a), OHIM wyraźnie przyznał, że art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 chroni wyłącznie godła, o których mowa w pkt 43 powyżej. Na wstępie należy jednak zauważyć, że niezależnie od wszystkiego przywołane powyżej postanowienia wskazówek OHIM nie obowiązywały już w momencie wydania zaskarżonej decyzji. Dodatkowo i przede wszystkim ich przywołanie jest nieskuteczne, ponieważ wskazówki OHIM stanowią jedynie zbiór wzorców postępowania, do których OHIM sam pragnie się stosować. A zatem ich postanowienia nie mogą przeważać nad przepisami rozporządzenia nr 207/2009 ani nawet wpływać na wykładnię tych przepisów dokonywaną przez sąd Unii. Przeciwnie, powinny one być interpretowane w zgodzie z przepisami rozporządzenia nr 207/2009 [wyrok Sądu z dnia 27 czerwca 2012 r. w sprawie T-523/10 Interkobo przeciwko OHIM – XXXLutz Marken (my baby), pkt 29].

50 Po drugie, skarżący podnosi, że na tę chwilę istnieje tylko jedna decyzja OHIM wskazująca, iż symbol euro jest chroniony przez postanowienia art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009. Taki stan rzeczy nie może jednak mieć żadnego wpływu na wykładnię, jaką należy nadać temu przepisowi.

51 Po trzecie, skarżący utrzymuje, że ochrona ustanowiona w art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 nie została przyznana „innym ważnym symbolom, takim jak międzynarodowy symbol określający materiał do recyklingu". Niemniej jednak zgodność z prawem decyzji izb odwoławczych należy oceniać wyłącznie na podstawie rozporządzenia nr 207/2009 i innych przepisów mających zastosowanie w sporze, zgodnie z ich wykładnią dokonaną przez sąd Unii, nie zaś na podstawie wcześniejszej praktyki decyzyjnej OHIM [wyrok Trybunału z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie C-412/05 P Alcon przeciwko OHIM, Zb.Orz. s. I-3569, pkt 65; wyrok Sądu z dnia 2 maja 2012 r. w sprawie T-435/11 Universal Display przeciwko OHIM (UniversalPHOLED), niepublikowany w Zbiorze, pkt 37], tym bardziej że skarżący nie wskazał, w jaki sposób przyjęte przez OHIM rozstrzygnięcie dotyczące „międzynarodowego symbolu oznaczającego materiał do recyklingu" można by przenieść na rozpatrywany tu przypadek.

52 Pierwszą część zarzutu pierwszego należy zatem oddalić.

W przedmiocie drugiej części zarzutu pierwszego

53 Skarżący wskazuje, że symbol euro jest „na co dzień postrzegany przez odbiorców jako zwykłe oznaczenie waluty". A zatem nawet jeżeli pierwsza część zarzutu pierwszego miałaby podlegać oddaleniu, to symbol ten, jako oznaczenie waluty, nie może w przekonaniu skarżącego być chroniony na podstawie art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009.

54 Ponadto skarżący podnosi, że w komunikacie w sprawie używania symbolu euro Komisja „wyraźnie zezwoliła na używanie symbolu [euro] jako oznaczenia waluty".

55 Przede wszystkim jednak brak jest podstaw, by symbol euro, czyli symbol związany z jednym z obszarów działalności Unii Europejskiej, wykluczyć z zakresu stosowania art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 z tego tylko względu, że stanowi on „oznaczenie waluty". Komunikat w sprawie używania symbolu euro nie zezwala na powielanie lub naśladowanie symbolu euro jako znaku towarowego lub jego części. W dokumencie tym Komisja ogranicza się bowiem do zachęcenia „użytkowników waluty do używania symbolu [euro] za każdym razem, gdy istnieje potrzeba opisania kwot pieniężnych wyrażonych w euro, na przykład w przypadku cen i faktur, czeków, a także jakichkolwiek innych instrumentów prawnych".

56 Należy zatem oddalić drugą część zarzutu pierwszego.

W przedmiocie trzeciej części zarzutu pierwszego

57 Skarżący uważa, że Izba Odwoławcza naruszyła prawo, uznając, iż art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 chroni godła nie tylko i wyłącznie przed dosłownym ich powielaniem, lecz także przed ich naśladowaniem.

58 W tym względzie wysuwa on trzy argumenty.

59 Po pierwsze, podnosi on, że Izba Odwoławcza nie zastosowała się do interpretacji art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 zawartej we wskazówkach OHIM (część B, zatytułowana „Rozpatrywanie zgłoszeń", pkt 7.8.3.3.b).

60 Po drugie, skarżący wskazuje, iż z rozważań zawartych w pkt 80 ww. w pkt 39 wyroku w sprawach połączonych American Clothing Associates przeciwko OHIM i OHIM przeciwko American Clothing Associates wynika, że art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 ma węższy zakres niż art. 7 ust. 1 lit. h) tego rozporządzenia.

61 Po trzecie, utrzymuje on, że Izba Odwoławcza błędnie zinterpretowała treść art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009. Posłużenie się bowiem w tym przepisie czasownikiem „zawierać" wyraźnie wskazuje, że odnosi się on wyłącznie do przypadków dosłownego powielenia godła. Takie sformułowanie odbiega od brzmienia art. 7 ust. 1 lit. h) rozporządzenia nr 207/2009, który odsyła do art. 6 ter konwencji paryskiej.

62 Jednakże skarżący myli się, jeśli chodzi o zakres ochrony przyznanej przez art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009: jak zostało stwierdzone w pkt 34 powyżej, przepis ten zakazuje rejestracji znaków towarowych zawierających godła inne niż określone w art. 7 ust. 1 lit. h) tego rozporządzenia, w tym takie, które nie zostały dosłownie powielone, a są jedynie przedmiotem naśladownictwa.

63 Ponadto z jednej strony należy odnotować, że skarżący nie może powoływać się na wskazówki OHIM w celu zmiany sensu, jaki należy nadać wspomnianemu przepisowi (zob. pkt 49 powyżej). Z drugiej zaś strony należy zauważyć, że niewłaściwie zinterpretował on pkt 80 ww. w pkt 39 wyroku w sprawach połączonych American Clothing Associates przeciwko OHIM i OHIM przeciwko

American Clothing Associates: w wyroku tym nie wskazano, że ochrona przyznana przez art. 7 ust. 1 lit. h) rozporządzenia nr 207/2009 jest bezwzględnie szersza niż ta ustanowiona na podstawie art. 7 ust. 1 lit. i) tego rozporządzenia, a stwierdzono jedynie, że ochrona przewidziana w lit. h) ma co najmniej taki sam zakres jak ochrona, o której mowa w lit. i).

64 W tych okolicznościach należy uznać, że Izba Odwoławcza nie naruszyła prawa, uściślając w pkt 28 zaskarżonej decyzji, że dosłowne powielenie godeł, o których mowa w art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009, nie jest „wyraźnie wymagane przez ten przepis".

65 Trzecia część zarzutu pierwszego podlega zatem oddaleniu.

W przedmiocie czwartej części zarzutu pierwszego

66 W pkt 29–31 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza stwierdziła, że sporny znak towarowy zawierał przedstawienie symbolu euro, które nie odpowiadając dokładnie temu symbolowi, mogło zostać pomylone przez odbiorców z jego „dosłownym powieleniem".

67 Skarżący utrzymuje, że Izba Odwoławcza pomyliła się, orzekając w ten sposób. Jego zdaniem sporny znak towarowy zawiera bowiem nie „dosłowne" powielenie symbolu euro, lecz jedynie jego „zmienioną" postać. Zastosowano w nim odmienną kolorystykę niż ta opisana w komunikacie w sprawie używania symbolu euro. W odróżnieniu od tego symbolu zawiera on płynne przejście między kolorami. Ponadto „zlewa się" on z literą „e". Wreszcie jego dolne zakończenie jest wydłużone w stosunku do wspomnianego symbolu.

68 A zatem, wysuwając argumentację przytoczoną w punkcie powyżej, skarżący podnosi, że Izba Odwoławcza popełniła błąd, ponieważ uznała, iż sporny znak towarowy zawiera „dosłowne" powielenie symbolu euro.

69 Tego rodzaju argumentacja jest jednak oparta na błędnym założeniu. Z pierwszego zdania pkt 29 zaskarżonej decyzji, a także z ogólnej systematyki tej decyzji wynika bowiem, że Izba Odwoławcza nie stwierdziła, iż sporny znak towarowy zawiera dosłowne powielenie symbolu euro, ale wskazała, że zawiera on naśladownictwo tego symbolu, na tyle zresztą wierne, że niepoinformowane osoby mogą pomylić je z dosłownym powieleniem tego symbolu. W istocie, gdyby zamiarem Izby Odwoławczej było stwierdzenie, że sporny znak towarowy zawiera dosłowne powielenie symbolu euro, nie musiałaby ona wyłuszczać, co uczyniła w pkt 28 zaskarżonej decyzji, iż art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 zakazuje nie tylko dosłownego powielania godeł innych niż te, o których mowa w art. 7 ust. 1 lit. h) rozporządzenia nr 207/2009, ale także ich naśladownictwa. Nie zwróciłaby ona także uwagi w pkt 29 zaskarżonej decyzji na istniejącą jej zdaniem „różnicę" między symbolem euro a jego odtworzeniem w spornym znaku towarowym.

70 Tak czy inaczej, nawet jeżeli intencją skarżącego było podniesienie, że Izba Odwoławcza popełniła błąd, uznając, iż sporny znak towarowy zawiera naśladownictwo symbolu euro, to jego argumentacja nie może zostać uwzględniona.

71 Różnice istniejące między z jednej strony symbolem euro a z drugiej strony jego odtworzeniem w spornym znaku towarowym nie są bowiem na tyle duże, by odtworzenie to nie mogło zostać zakwalifikowane jako naśladownictwo.

72 Po pierwsze, chociaż symbol przedstawiony w spornym znaku towarowym nie zachowuje dokładnie proporcji określonych w komunikacie w sprawie używania symbolu euro: jego dolne zakończenie jest dłuższe niż w symbolu euro, tak jak został on określony we wspomnianym komunikacie, to jednak różnica ta, którą może zauważyć specjalista z zakresu heraldyki, niekoniecznie zostanie dostrzeżona przez przeciętnego konsumenta.

73 Po drugie, o ile jego kolor przechodzi stopniowo w odcienie pomarańczowego, a wręcz – według skarżącego – „brunatnego", o tyle symbol ten pozostaje w znacznej mierze żółty. Ponadto tło, na jakim jest on umieszczony, jest niebieskie, zgodnie z tym, co zostało przewidziane w komunikacie w sprawie używania symbolu euro.

74 Po trzecie, jakkolwiek przedstawiony w spornym znaku symbol łączy się z literą „e", to jednak nie „zlewa się" on – jak utrzymuje skarżący – z tą literą do tego stopnia, że nie można go wyróżnić.

75 Z powyższego wynika, że zarzut pierwszy należy oddalić w całości.

W przedmiocie zarzutu drugiego, dotyczącego nieprawidłowego zastosowania przesłanki ustanowionej w art. 6 ter ust. 1 lit. c) konwencji paryskiej

76 Jak zostało wskazane w pkt 39 powyżej, przesłanka ustanowiona w art. 6 ter ust. 1 lit. c) konwencji paryskiej ma zastosowanie mutatis mutandis do godeł, do których odnosi się art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009.

77 A zatem ochrona przyznana tym godłom obowiązuje tylko wówczas, gdy rozpatrywany jako całość znak towarowy zawierający tego rodzaju godło może wprowadzać odbiorców w błąd co do istnienia związku między jego właścicielem lub użytkownikiem a organizacją, do której nawiązuje dane godło.

78 Owa ochrona obowiązuje zatem w szczególności, gdy dany znak wprowadza konsumenta w błąd co do pochodzenia oznaczonych nim towarów lub usług, sprawiając wrażenie, że pochodzą one od organizacji, do której nawiązuje powielone lub naśladowane w nim godło. Powinna ona stosować się jednak także wówczas, gdy odbiorcy mogą uznać, ze względu na obecność w danym znaku tego rodzaju powielenia lub naśladownictwa godła, że owe towary lub usługi cieszą się aprobatą lub korzystają z gwarancji organizacji, do której nawiązuje to godło, albo że są one w jakikolwiek inny sposób powiązane z tą organizacją (zob. analogicznie ww. w pkt 29 wyrok w sprawie EUROPEAN DRIVESHAFT SERVICES, pkt 61).

79 W zarzucie drugim skarżący utrzymuje tytułem posiłkowym, że nawet jeżeli Izba Odwoławcza słusznie posłużyła się analogicznie art. 6 ter ust. 1 lit. c) konwencji paryskiej, to jednak nieprawidłowo zastosowała go do okoliczności niniejszej sprawy.

W przedmiocie pierwszej części zarzutu drugiego

80 Z pkt 40–44 zaskarżonej decyzji wynika, że Izba Odwoławcza uznała, iż symbol euro nawiązuje do Unii Europejskiej.

81 W pierwszej części niniejszego zarzutu skarżący kwestionuje prawidłowość tej oceny. W tym względzie wysuwa on dwa argumenty.

82 Po pierwsze, skarżący podnosi, że symbol euro nie nawiązuje do żadnej organizacji. Jest on w jego przekonaniu postrzegany przez odbiorców jako zwykłe określenie waluty.

83 Takie stanowisko jest potwierdzone jego zdaniem „codziennym doświadczeniem ogółu konsumentów", którzy mogą „napotkać symbol [euro] »na każdym kroku« w obrocie handlowym, wcale nie myśląc z tego tylko względu o europejskiej unii walutowej". Symbol euro jest zatem całkowicie neutralnym oznaczeniem waluty, podobnie jak symbol dolara amerykańskiego czy funta sterlinga. Dodatkowo odbiorcy są przyzwyczajeni do logo stanowiących, jak w niniejszym przypadku, „zmienioną" postać symbolu euro i nie kojarzą ich natychmiast z instytucjami i innymi organami Unii Europejskiej.

84 Po drugie, skarżący twierdzi, że nawet gdyby Sąd uznał, iż symbol euro kojarzy się ze „»stojącą za nim« organizacją", to należałoby stwierdzić, że organizacją tą jest nie Unia Europejska jako całość, a jedynie „europejska unia walutowa".

85 Zdaniem skarżącego symbol euro „kojarzy się co najwyżej z działalnością unii walutowej w dziedzinie polityki gospodarczej, a nie – ewentualnie – z działaniami Unii Europejskiej sensu largo, które należą mimo wszystko a priori wyłącznie do dziedziny legislacyjno-politycznej".

86 Niemniej jednak, jak zostało sprecyzowane w pkt 47 powyżej, art. 3 ust. 4 TUE przewiduje, że „Unia ustanawia unię gospodarczą i walutową, której walutą jest euro". Z brzmienia tego postanowienia wynika, iż bez uszczerbku dla okoliczności, że symbol euro stanowi oznaczenie waluty, nawiązuje on do określonej osoby prawnej, a mianowicie Unii Europejskiej.

87 Okoliczność, że symbol euro nawiązuje konkretnie do unii gospodarczej i walutowej, nie podważa w żaden sposób wniosku wysnutego w punkcie powyżej. Unia gospodarcza i walutowa, o której mowa w szczególności w części trzeciej tytule VIII traktatu FUE i do której skarżący wydaje się odnosić, używając określenia „europejska unia walutowa", odpowiada bowiem jednemu z obszarów działalności Unii Europejskiej. Ponadto unia gospodarcza i walutowa nie dysponuje odrębną od Unii Europejskiej osobowością prawną.

88 Pierwszą część zarzutu drugiego należy zatem oddalić.

89 Aby podważyć przedstawiony powyżej wniosek, skarżący podnosi, że „nie można dokonywać tu badania w stosunku do Unii […] jako całości, odnosząc się do flagi Unii Europejskiej […], która jest objęta art. 7 ust. 1 lit. h) [rozporządzenia nr 207/2009] i nie została uznana za istotną [przez Izbę Odwoławczą]". Jego zdaniem bowiem „[u]trzymywanie, że [sporny] znak towarowy nie wywoływał w odczuciu odbiorców żadnych skojarzeń z Unią […] lub jej [flagą], i stwierdzenie następnie wywoływania takich skojarzeń przez symbol [euro] stanowi […] absurdalne obejście tego przepisu".

90 Jednakże okoliczność – nawet jeśli założyć, że potwierdzona – iż sporny znak towarowy nie zawiera dosłownego powielenia lub naśladownictwa godła chronionego na podstawie art. 7 ust. 1 lit. h) rozporządzenia nr 207/2009, nie pozwala wykluczyć, że znak ten zawiera inne godło, chronione przez art. 7 ust. 1 lit. i) tego rozporządzenia. W tych okolicznościach fakt, że w zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza stwierdziła naruszenie art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009, nie może w każdym razie sam z siebie stanowić obejścia postanowień art. 7 ust. 1 lit. h) tego rozporządzenia.

W przedmiocie drugiej części zarzutu drugiego

91 W pkt 42 zaskarżonej decyzji Izba Odwoławcza uznała, iż „zważywszy na olbrzymią różnorodność usług i towarów objętych zakresem działalności i kompetencjami instytucji i innych organów Unii Europejskiej, istnieje możliwość, że należą do nich także towary lub usługi oznaczone [spornym] znakiem towarowym".

92 Skarżący twierdzi zasadniczo, że nawet gdyby pierwsza część niniejszego zarzutu została oddalona, to Sąd nie może odstąpić od wskazania, iż stwierdzenia przedstawione w punkcie powyżej są nieprawdziwe. Jego zdaniem obszary działalności „europejskiej unii walutowej" i Unii Europejskiej nie mają „żadnego obiektywnego związku z towarami i usługami [oznaczonymi spornym znakiem towarowym]". A zatem niemożliwe jest, by odbiorcy skojarzyli właściciela tego znaku z „europejską unią walutową" lub z Unią Europejską.

93 W celu zobrazowania swych twierdzeń skarżący podnosi, że oczywiste jest, iż „nośniki danych i nośniki do zapisu danych", ujęte w klasie 9, oraz „druki", należące do klasy 16, podobnie jak „usługi medyczne i weterynaryjno-medyczne", „pielęgnacja zdrowia i urody dla ludzi i zwierząt", należące do klasy 44,

„usługi rozwoju personelu przez szkolenie i dokształcanie", ujęte w klasie 41, i „tworzenie programów do przetwarzania danych", należące do klasy 42, nie należą do obszarów działalności „europejskiej unii walutowej".

94 Dodaje on, że odbiorcy nie będą mogli skojarzyć usług należących do klas 35 i 36, takich jak „gospodarcze usługi konsultingowe", „działalność finansowa" i „działalność monetarna", ani z „europejską unią walutową", „której członkami nie mogą […] być przedsiębiorstwa prywatne", ani z Unią Europejską, „której działalność [nie polega] na prywatnym doradztwie gospodarczym i finansowym". Co się tyczy bowiem tych usług, odbiorcy będą szczególnie uważni ze względu na interes, jaki mogą mieć w „inwestowaniu i pomnażaniu swoich zasobów finansowych".

95 Argument ten musi zostać oddalony.

96 Na wstępie z jednej strony należy podkreślić, że wbrew temu, co daje do zrozumienia skarżący, symbol euro nawiązuje do Unii Europejskiej jako całości, a nie jedynie do „unii gospodarczej i walutowej", która stanowi wyłącznie jeden z obszarów jej działalności (zob. pkt 87 powyżej). W związku z tym Izba Odwoławcza słusznie dokonała porównania między towarami i usługami oznaczonymi spornym znakiem towarowym a obszarami działalności Unii Europejskiej rozpatrywanej jako całość.

97 Z drugiej strony, jak wynika z pkt 78 powyżej, ochrona ustanowiona przez art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 obowiązuje także wtedy, gdy znak towarowy, nie wprowadzając konsumenta w błąd co do pochodzenia oznaczonych nim towarów lub usług, sprawia na odbiorcach wrażenie, że owe towary lub usługi cieszą się aprobatą lub korzystają z gwarancji organizacji, do której nawiązuje zawarte w tym znaku godło, lub też że są one w jakikolwiek inny sposób powiązane z tą organizacją.

98 W tych okolicznościach Izba Odwoławcza słusznie uznała, że zważywszy na olbrzymią różnorodność dziedzin, w których Unia wykonuje swe kompetencje, nie można wykluczyć, iż odbiorcy uznają, że towary i usługi oznaczone spornym znakiem towarowym należą do jednego z obszarów działalności Unii.

99 W pozostałym zakresie, po pierwsze, podkreślenia wymaga, że „nośniki danych i nośniki do zapisu danych", ujęte w klasie 9, podobnie jak „tworzenie programów do przetwarzania danych", należące do klasy 42, mają związek z „rozwojem technologicznym" – obszarem działania Unii określonym w części trzeciej tytule XIX traktatu FUE, oraz z działalnością Unii w dziedzinie ochrony danych osobowych, wymienioną w art. 16 ust. 1 TFUE. Po drugie, „druki", ujęte w klasie 16, należą do dziedziny, w której Unia jest aktywna choćby za pośrednictwem Urzędu Publikacji Unii Europejskiej (UP). Po trzecie, „usługi medyczne i weterynaryjno-medyczne" oraz „pielęgnacja zdrowia i urody dla ludzi i zwierząt", należące do klasy 44, dotyczą „zdrowia publicznego" – dziedziny omówionej w części trzeciej tytule XIV traktatu FUE, w ramach której mogą być przyjmowane, zgodnie z art. 168 ust. 4 lit. b) TFUE, „środki w dziedzinach weterynaryjnej i fitosanitarnej, mające bezpośrednio na celu ochronę zdrowia publicznego". Po czwarte, „usługi rozwoju personelu przez szkolenie i dokształcanie", ujęte w klasie 41, mogą należeć do sektorów „edukacji" lub „kształcenia zawodowego", wspomnianych w tytule XII wspomnianej części traktatu FUE. Po piąte, usługi należące do klas 35 i 36, takie jak „gospodarcze usługi konsultingowe", „działalność finansowa" i „działalność monetarna", nieodparcie przywołują na myśl, i to niezależnie od tego, kim są właściwi odbiorcy, „politykę gospodarczą i pieniężną", której poświęcona jest część trzecia tytuł VIII traktatu FUE.

W przedmiocie trzeciej części zarzutu drugiego

100 Skarżący twierdzi, iż sporny znak towarowy nie sprawia na odbiorcach wrażenia istnienia związku między jego właścicielem a „europejską unią walutową, w której [ten ostatni] nie może uczestniczyć z uwagi na swój status prywatnego przedsiębiorcy", tudzież, bardziej ogólnie, Unią Europejską.

101 Jego zdaniem bowiem, nawet jeżeli symbol euro jest kojarzony z Unią Europejską, jego przedstawienie w spornym znaku towarowym nie ma charakteru dominującego. A zatem aby ustalić, czy między jego właścicielem a Unią Europejską istnieje związek, należałoby dokonać całościowego badania tego znaku.

102 Otóż powyższe badanie wykazałoby zdaniem skarżącego, że nie można stwierdzić istnienia takiego związku.

103 Po pierwsze, niebieskie tło spornego znaku towarowego jest „złamane białym prostokątem zawierającym słowa »member of« oraz słowami »euro experts«, także w kolorze białym".

104 Po drugie, odzwierciedlenie symbolu euro „zlewa się" z literą „e", stanowiąc całość przedstawioną „z zastosowaniem płynnego przejścia między odcieniami złotego (przechodzącymi w brunatny) i wyraźnie odcinając się od jednolitego jasnożółtego koloru oficjalnego symbolu »€«". Ponadto „z powodu przejścia tonów od jaśniejszego do coraz ciemniejszego litera »e« będzie zwracać większą uwagę niż [przedstawienie symbolu euro]".

105 Po trzecie, „gwiazdy ułożone w półksiężyc nie [wskazują] na unię walutową – ani też na Unię Europejską jako całość". W istocie gwiazdy te nie sprawiają wrażenia „flagi europejskiej", „zważywszy na to, że już sam ogólny kontekst daleki jest od idei Unii Europejskiej, a półokrąg nie przywodzi na myśl centralnego pojęcia »jedności«".

106 Powyższej argumentacji nie można przyjąć.

107 Należy zgodzić się ze skarżącym, że stosowanie art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009 wymaga przeprowadzenia całościowego badania spornego znaku towarowego w zakresie, w jakim pozostałe elementy tego znaku mogą sprawić, iż w całości nie będzie on wywoływał u odbiorców wrażenia istnienia związku między jego właścicielem lub użytkownikiem a organizacją, której przysługują prawa do godła będącego częścią owego znaku lub która tego godła używa, i tym samym nie będzie on wprowadzał odbiorców w błąd w tym zakresie (zob. analogicznie ww. w pkt 29 wyrok w sprawie EUROPEAN DRIVESHAFT SERVICES, pkt 59).

108 Jednakże, jak zauważyła Izba Odwoławcza w pkt 40–44 zaskarżonej decyzji, z całościowego badania spornego znaku towarowego wynika właśnie, że w odczuciu odbiorców znak ten będzie sugerował istnienie powiązań między jego właścicielem a Unią Europejską.

109 Z jednej strony, jak stwierdzono w pkt 71 powyżej, sporny znak towarowy zawiera między innymi naśladownictwo symbolu euro zajmujące centralną pozycję w tym znaku. Tymczasem – jak wskazano w pkt 86 powyżej – symbol ten może być kojarzony wyłącznie z Unią Europejską.

110 Z drugiej strony trzy pozostałe elementy składające się na sporny znak towarowy nie są w stanie osłabić wrażenia, jakie pozostawiła u odbiorców obecność naśladownictwa symbolu euro.

111 Po pierwsze bowiem, owo naśladownictwo symbolu euro zostało otoczone ułożonymi w półokrąg dwunastoma gwiazdami w dominującym kolorze żółtym na niebieskim tle. Otóż dopuszczając nawet, że gwiazdy te nie stanowią naśladownictwa flagi europejskiej przedstawionej w pkt 9 powyżej, należy stwierdzić, że w żadnym wypadku nie mogą one zrównoważyć efektu wywołanego u odbiorców obecnością w spornym znaku towarowym naśladownictwa symbolu euro.

112 Po drugie, jak stwierdzono w pkt 74 powyżej, symbol euro przedstawiony w spornym znaku towarowym łączy się z literą „e", a nie „zlewa się" z nią, jak utrzymuje skarżący. Otóż wspomniana litera nie niesie ze sobą żadnej treści i nie uniemożliwia zatem skojarzenia właściciela spornego znaku towarowego z Unią Europejską.

113 Po trzecie, powyżej naśladownictwa symbolu euro znajduje się wyrażenie „member of" zapisane na białym tle. Z kolei poniżej tego symbolu umieszczone zostało wyrażenie „euro experts" w kolorze białym. Jak bardzo słusznie zwróciła uwagę Izba Odwoławcza w pkt 43 zaskarżonej decyzji, oba te wyrażenia czytane łącznie nawiązują do idei ścisłego kręgu oficjalnie zatwierdzonych ekspertów w dziedzinie euro. Sprawiają więc one wrażenie, że Unia Europejska, do której – jak zostało przed chwilą przypomniane – nawiązuje symbol euro, wyraziła zgodę na sporny znak towarowy.

114 Wynika stąd, że trzecią część zarzutu drugiego należy oddalić. W rezultacie zarzut drugi podlega oddaleniu w całości.

W przedmiocie zarzutu trzeciego, dotyczącego naruszenia art. 7 ust. 1 lit. g) rozporządzenia nr 207/2009

115 Tytułem całkowicie posiłkowym skarżący utrzymuje, że decyzja Wydziału Unieważnień oddalająca wniosek o unieważnienie prawa do znaku na podstawie art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009 była prawidłowa. Ponadto twierdzi on, że w zakresie, w jakim Komisja powołała się na art. 7 ust. 1 lit. g) tego rozporządzenia wyłącznie przed Izbą Odwoławczą, przywołanie takie należy uznać za dokonane po terminie i w rezultacie niedopuszczalne. Dodaje on, że tak czy inaczej, na podstawie tego ostatniego przepisu nie można unieważnić prawa do spornego znaku towarowego.

116 Jednakże, jak wynika z pkt 44 i 45 zaskarżonej decyzji, Izba Odwoławcza stwierdziła, że sporny znak towarowy należało unieważnić na podstawie art. 7 ust. 1 lit. i) rozporządzenia nr 207/2009, bez potrzeby „rozpatrywania pozostałych podstaw, na których opierał się wniosek o unieważnienie".

117 A zatem kwestia tego, czy sporny znak towarowy naruszał postanowienia art. 7 ust. 1 lit. g) rozporządzenia nr 207/2009, nie stanowiła podstawy uchylenia przez Izbę Odwoławczą decyzji Wydziału Unieważnień i unieważnienia tego znaku.

118 W rezultacie zarzut trzeci należy oddalić jako bezskuteczny.

119 Mając na uwadze powyższe, skargę należy oddalić.

W przedmiocie kosztów

120 Zgodnie z art. 87 § 2 regulaminu postępowania przed Sądem kosztami zostaje obciążona, na żądanie strony przeciwnej, strona przegrywająca sprawę. Ponieważ skarżący przegrał sprawę, należy – zgodnie z żądaniem OHIM – obciążyć go kosztami postępowania.

Z powyższych względów

SĄD (trzecia izba)

orzeka, co następuje:

1) Skarga zostaje oddalona.

2) Heinrich Kreyenberg pokrywa własne koszty oraz koszty poniesione przez Urząd Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM).

Czúcz Labucka Gratsias

Wyrok ogłoszono na posiedzeniu jawnym w Luksemburgu w dniu 10 lipca 2013 r.

Podpisy